

PROTOKÓŁ NR XXXV/17 Z XXXV SESJI RADY GMINY SADKI

XXXV sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 29 czerwca 2017 r., w godz. 11⁰⁰ – 14⁰⁰, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446 ze zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XXXV sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 13. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska zaproponowała następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Informacja o działalności leczniczej i opiece specjalistycznej spółki „Medicus”.
8. Informacja o stanie rolnictwa na terenie gminy Sadki.
9. Informacja o stanie zaawansowania prac inwestycyjnych zaplanowanych na 2017 r.
10. Informacja o złożonych petycjach.
11. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok,
 - b) zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2017–2024,
 - c) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkach.
12. Wolne wnioski i informacje.
13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
14. Zakończenie sesji.

Zaproponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 13 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z XXXIV sesji zapoznała się osobiście. Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg XXXIV sesji. Protokół był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Nie zgłoszono uwag.

Protokół Nr XXXIV/17 z sesji odbytej w dniu 25 maja 2017 r. został przyjęty jednogłośnie: 13 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryniwicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

25 maja uczestniczyłem w uroczystym otwarciu Muzeum Łowiectwa w Turzynie.

27 maja na boisku Szkoły Podstawowej w Sadkach odbył się piknik rodzinny z okazji Dnia Dziecka, w którym brałem udział. Następnie udałem się do Samostrzela na V Zlot Harcerzy Hufca ZHP.

31 maja w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy brałem udział w konferencji „Handel ludźmi, niewolnictwo XXI wieku”.

1 czerwca tutaj w Urzędzie nastąpiło uroczyste podpisanie umowy z wykonawcą na termomodernizację Szkoły Podstawowej w Sadkach. Prace w tej chwili już się rozpoczęły wraz z zakończeniem roku szkolnego. Mam nadzieję, że będą przebiegały bez większych problemów. Następnie spotkałem się z panią Prezes SH-P Aliną Zimną.

3 czerwca brałem udział w festynie z okazji Dnia Dziecka w Śmielinie.

7 czerwca udałem się do Ratusza w Toruniu, gdzie odbyło się uroczyste Forum Samorządowe.

10 czerwca gościłem w Nakle na powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych. Następnie udałem się na festyn z okazji Dnia Dziecka w Radziczu.

11 czerwca na stadionie w Sadkach odbył się turniej drużyn sołeckich, w którym brałem udział. Chciałbym serdecznie z tego miejsca pogratulować zwycięzcom i podziękować za udział w tych zawodach. Pogratulować również i podziękować pani Dyrektor GOK Iwonie Biniak za przygotowanie tych zawodów. Zawsze takie turnieje, ponieważ nagrody są dosyć cenne, budzą dużo emocji. W miarę możliwości staramy się żeby jury oceniało sprawiedliwie. Oczywiście jak każda instytucja popełnia błędy, niedopatrzania. Być może ktoś był niezadowolony, źle policzono. Nie są to zawody rangi mistrzostw świata, czy olimpijskie. Nie są to obiekty naszpikowane kamerami, gdzie można o wyniki później toczyć boje. Natomiast chodzi przede wszystkim o dobrą zabawę. Mam nadzieję, że taka była. Niezależnie czy ktoś zwyciężył, czy nie, to się dobrze bawił.

12 czerwca brałem udział w spotkaniu dot. infostrady Pomorza i Kujaw, które odbyło się w Toruniu.

14 czerwca, na zaproszenie europośła Tadeusza Zwiefki, udałem się wraz z 40 wójtami z kujawsko-pomorskiego do Strasburga. Spotkanie było natury roboczej. Pojechaliliśmy tam żeby złożyć taki ustny protest wobec tego co się dzieje, bo tak naprawdę jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych to województwo kujawsko-pomorskie plasuje się w rankingu na ostatnim miejscu. Nie wynika to z opieszałości. Wymieniłem się poglądami w tym temacie z kolegami wójtami z gmin zarówno z okręgu toruńskiego, jak i bydgoskiego. Nie wynika to z naszej opieszałości jeśli chodzi o składanie wniosków, opieszałości naszych pracowników, ale wynika to z tego, że Urząd Marszałkowski w Toruniu nie ogłasza konkursów. Zgłosiliśmy to europosłowi. Czasami wraz z kolegami wójtami odnosimy takie wrażenie, że Marszałek do końca nie wie o tym, ponieważ zdarzają się sytuacje, gdzie Marszałek mówi, że mamy szybko składać wnioski na konkursy, które nie zostały ogłoszone. Dodam jeszcze, żeby nie było zbędnych spekulacji jeśli chodzi o ten wyjazd, że on w całości finansowany ze środków europejskich. Ze środków gminy nie poszła ani jedna złotówka.

18 czerwca brałem udział w dwóch festynach zorganizowanych z okazji Dnia Dziecka w miejscowości

Jadwiżyn i miejscowości Liszkówko.

19 czerwca brałem udział w konferencji „Dostęp do usług publicznych miarą życia mieszkańców gmin kujawsko-pomorskiego”.

21 czerwca odbyłem cykliczne spotkanie z sołtysami. Były, tak jak zwykle, podejmowane tematy związane z problemami poszczególnych sołectw. Tu jeszcze raz namawiam. Była propozycja szkolenia sołtysów dot. wydatkowania w praktyce funduszu sołeckiego. Jeżeli chodzi o fundusz sołecki to cały czas pan Skarbnik służy radą.

22 czerwca udałem się z panem Skarbnikiem do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu na podpisanie umowy na dalszą rozbudowę drogi łączącej miejscowość Radzicz i Dębionek Formoza.

23 czerwca udałem się na uroczyste zakończenie roku szkolnego do Szkoły Podstawowej w Sadkach.

25 czerwca na Sadkowskim „Orliku” odbył się turniej piłki nożnej o Puchar Wójta, w którym czynnie brałem udział.

Wójt przedstawił również wykaz zarządzeń podjętych w okresie międzysesyjnym (wykaz w załączeniu).

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że ma pytanie odnośnie zarządzenia w sprawie spisania sprzętu z „Medicusa”. Co tam zostało ujęte i co dalej z tym będzie się działo.

Radna Irena Dondziak poprosiła o szerszą informację nt. spotkania z panią Aliną Zimną oraz odnośnie zarządzenia nr 54.2017. O jaki teren chodzi, który ma być wydzierżawiony?

Radny Andrzej Cebula powiedział, że ma pytanie do Wójta. Wójt mówił, że wyjechał do Strasburga i żadna złotówka z budżetu gminy nie została na to wydana. Czy delegacja jakaś była wystawiona na wyjazd Wójta? To pytanie do Skarbnika, bo chyba on jest władny udzielić odpowiedzi. Powiedział też, że pan Wójt nie wspomniał nic o Zgromadzeniu Wspólników w Szubinie. 21 czerwca było także spotkanie. Nic pan Wójt na ten temat nie powiedział. 22 czerwca miał pan Wójt się udać żeby zapoznać się z całą dokumentacją spółki. Z tego co wie też pan Wójt tam nie pojechał i pyta dlaczego. Prosi o wyjaśnienia.

Wójt odpowiadając radnej Czelińskiej powiedział, że spis jest dostępny u pani Marii Stępniewskiej. Wszystko tam zostało ujęte co jest własnością SP ZOZ w likwidacji, z czego korzystała bezumownie spółka „Medicus”. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie pani Dondziak to spotkanie było z panią Aliną Zimną z SHP w Sadkach. Pani Prezes zwróciła się z prośbą. Jeszcze żadna decyzja nie została podjęta. Jest taka sytuacja, że SHP razem z nami dzieli obiekt świetlicy w Śmielinie. Jest tam kwestia wymiany pieca i ewentualnej partycypacji w jakiejś części kosztów. „Lwią” część chce pokryć SH-P. Jeszcze decyzja nie została podjęta, żeby partycypował w tym Urząd. Na dzierżawę terenu umowa jeszcze też nie została podpisana. W Sadkach znajduje się obiekt szumnie nazywany kortem. Na nim od jakiegoś czasu nic się nie dzieje. W tej chwili prowadzę negocjacje z panem Młynarczykiem, ponieważ nie stać nas jako Urząd żeby doprowadzić ten kort do stanu użyteczności. Fajnie by było żeby był taki obiekt ogólnodostępny w Sadkach. W tej chwili szukamy formuły żeby się dogadać z korzyścią pod kątem wyremontowania tego kortu i udostępnienia dla mieszkańców gminy. Jak będą poczynione w tej kwestii decyzje będzie informował. W odpowiedzi na pytanie pana Cebuli sprawa z delegacjami wygląda następująco. Są delegacje, które się wypisuje pod kątem ubezpieczeniowym i nie są rozliczane. Załóżmy, że na wyjazd służbowy wyjeżdża dwóch pracowników, z czego jeden użytkuje swój samochód do celów służbowych, otrzymuje delegację, która zostaje rozliczona. Natomiast druga osoba ma również delegację ale jej nie rozlicza. To był wyjazd służbowy więc pobrałem delegację ale nie była rozliczana.

Jeżeli chodzi o Zgromadzenie Wspólników nie byłem tam obecny, natomiast wysłałem z wszelkimi pełnomocnictwami Mecenasa, który miał prawo głosu. Pana Radnego zawsze żywo interesuje temat KPWiK, a przede wszystkim żeby jak najbardziej z budżetu gminy wspierać spółkę komunalną. Co do

przeoglądania dokumentów mam zbiór pytań, które powinniśmy wiedzieć jako drugi co do wielkości udziałowiec. Nadal jesteśmy przez spółkę KPWiK traktowani w sposób marginalny. Po raz kolejny padła propozycja żebyśmy mieli swojego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej za 1 zł, co nie tworzyłoby żadnych kosztów, ani po stronie spółki, ani tym bardziej po stronie gminy. Oczywiście odmówiono nam tego, powołując się na regulamin. W związku z tym podjąłem działania mające na celu pozyskanie informacji niezbędnych do dalszego procedowania idei, którą sobie założyłem. Idei obniżenia stawek opłat za ścieki. Jest kilkadziesiąt pytań, na które jako współnikowi będzie musiał pan Prezes i Zarząd KPWiK odpowiedzieć, w trybie ustawowym. Na 6 lipca jestem przygotowany do wyjazdu do KPWiK w Szubinie. Zapewniam pana Radnego, że z całą skrupulatnością przejrzę wraz z obsługą prawną wszystkie dokumenty, które nas interesują, które były ukrywane przed nami, dzięki czemu pan Prezes mógł manipulować opinią publiczną i manipulować wskaźnikami. Myślę, że po wakacjach będę miał pełną informację na temat działania tej spółki. Moim celem jest pozyskanie informacji fizycznie, mówiąc prostym językiem: ile kasy, z tej kasy, którą płacą wszyscy mieszkańcy w gminie Sadki za wodę i ścieki, wraca do tej gminy w postaci inwestycji, bo opłaty, w porównaniu do innych gmin podległych tej spółce, są ogromne.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pan Wójt odpowiedział na pytanie, że spis sprzętu jest u pani Marii Stępniewskiej, a ona pyta co dalej z tym sprzętem.

Wójt odpowiedział, że sprzęt został zabezpieczony w szkole podstawowej w Bninie.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy możemy go sprzedać.

Wójt odpowiedział, że jeśli tylko będą możliwości prawne sprzedania, czy użytkowania tego sprzętu, to na pewno będzie to wykorzystane.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że można by było do świetlic trochę tego sprzętu przekazać.

Wójt odpowiedział, że na pewno ten sprzęt nie będzie niszczał. Jest zakończony remont w świetlicy w Radziczu. Będzie prowadzona adaptacja pomieszczeń na świetlicę terapeutyczną w Dębionku. Ten sprzęt na pewno nie będzie niszczał. To co będzie można, to będzie wykorzystane.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pan Wójt mówi, że dba o dobro mieszkańców, że dąży Pan do tego żebyśmy wyszli ze spółki szubińskiej, to dlaczego pański pełnomocnik jadąc na Zgromadzenie Wspólników, był przeciwny temu żeby 19 tys. zł wpłynęło do budżetu gminy z dywidendy.

Wójt powiedział, że powie panu Radnemu jaka była propozycja Prezesa dot. przekazania dywidendy w tym roku. 117 tys. zł miało być przekazane na nagrody dla pracowników spółki KPWiK. Następnie Wójt zapytał radnego Cebulę czy wiedział o tym. Powiedział też, że radny Cebula manipuluje informacją. Zauważcie, że ta cena już poprzez nasze działania uległa obniżeniu. Na początku całej procedury była umowa niepisana między Burmistrzem Napierałą, a moją osobą. Ta umowa między nami brzmiała: wychodzimy z tej spółki i wychodzimy z niej razem. Burmistrz Napierała, dzięki postawie Rady w Nakle, otrzymał legitymację na wyjście z tej spółki, bowiem tam cała Rada jednogłośnie jest przekonana, że bytność w tej spółce Nakłu się nie opłaca. W związku z tym został przeprowadzony audyt. Pani radna Czelińska niejednokrotnie na zebraniach, na sesjach dzieliła się rewelacjami, nie wiem skąd wziętymi, ile też kosztuje audyt. Być może to pan Prezes Badura pani Radnej przekazywał takie informacje ile też kosztuje audyt na określenie wartości udziałów danego wspólnika. Padły tutaj milionowe kwoty. Informuję, że został tam ogłoszony przetarg na firmę audytorską. Zgłosiło się bodajże kilkanaście firm, z czego najtańsza była 6 tys. zł. Rada Nadzorcza wybrała firmę za 40 tys. zł. Pytam, gdzie te miliony na audyt. Taki audyt został przeprowadzony jeśli chodzi o udziały Nakła. Można powiedzieć, że z punktu widzenia politycznego Burmistrz Napierała

osiągnął swój cel. Teraz pan Burmistrz chce wyjść nadal. Nie wiem co oni między sobą w tej chwili planują. Ja nie mam takiej legitymacji od większości Rady w Sadkach na wyjście, ale mam prawo do zablokowania jakichkolwiek zmian w umowie spółki. Zapis mówi wyraźnie, że musi być 99 % udziałów, żeby zrobić jakiegokolwiek zmiany w umowie spółki. Nadal trzymam się tego co powiedziałam na początku, że jeśli wychodzimy, to wychodzimy razem. Z całą mocą chciałem podkreślić, że w momencie kiedy teraz wypuściłbym Nakło, to udziały Sadek stałyby się w spółce marginalne, co mogłoby i jestem przekonany, że tak by było, odbić się na cenach jednostkowych odbioru ścieków i dostarczenia wody. W związku z tym dopóki nie będę miał uchwały intencyjnej Rady, będę blokował wyjście Nakła ze spółki. Albo wychodzimy razem, albo nikt nie wychodzi. Nie pozostawię sytuacji takiej, żeby gmina Sadki, gdziekolwiek jako udziałowiec, byłaby na pozycji marginalnej.

ad. 6

Zgłoszono następujące wnioski i interpelacje:

Radna Maria Orłowska:

- podziękowała za odpowiedź na interpelację z maja 2017 r. od Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle w sprawie uzupełnienia ubytków w nawierzchni drogi powiatowej w okolicy gminnego wysypiska w Ostrówcu. Następnie radna Orłowska odczytała odpowiedź z ZDP i podziękowała radnym powiatowym za wsparcie i odpowiedź.
- powiedziała, że dobrze, że gmina robi starania o przywrócenie posterunku policji. Będzie większe poczucie bezpieczeństwa dla mieszkańców i większy prestiż.
- powiedziała też, że gmina powinna wystosować pismo do stowarzyszenia „Partnerstwo dla Krajny i Pałuk” o zabezpieczenie jakiejś kwoty w 2018 roku na rewitalizację terenów zielonych, a konkretnie na wykupioną piękną działkę między „Organistówką”, a Przedszkolem. Żeby zaznaczyć, że Sadki mają potrzebę na takie miejsce, na integracyjne spotkania mieszkańców. W Sadkach nie ma takiego miejsca, bo dotychczasowe, gdzie odbywały się takie spotkania, chociażby z okazji Nocy Świętojańskiej, zostało zajęte przez plac zabaw i nie wiadomo do kogo należy ten teren. Odbywają się tam spotkania niekulturalne, a więc policja w Sadkach jest potrzebna.
- na spotkanie w KPWiK 6 lipca powinien pan Wójt zabrać panią Przewodniczącą i 1-2 radnych z Komisji Rewizyjnej.
- poproszę o głos w wolnych wnioskach, przynajmniej 10 min.

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska:

- poprosiła o pilny przegląd placów zabaw. W Samostrzelu jest to drewniana konstrukcja i zaczyna się rozsypywać. W tej chwili staje się niebezpieczne dla korzystających z niego.
- powiedziała, że ciągle wraca do drogi w Samostrzelu od figury w dół. Studzienki są całkowicie zasypane. Należałoby je oczyścić. Na zakręcie asfaltu już nie ma i porobiły się głębokie wyrwy. Prosi o uzupełnienie ubytków.
- podziękowała za bardzo mądre rozwiązanie problemu wykaszania poboczy. Zdaje to egzamin i coraz lepiej wygląda.

Radna Hanna Czelińska:

- powiedziała, że z funduszu sołeckiego kupili nowy sprzęt na plac zabaw i poprosiła żeby pan Wójt zwrócił się do pana Młynarczyka o przestawienie kamery, która jest w jego firmie, żeby podała właśnie na ten plac zabaw.
- prosi o złożenie pisma do ZDP o przycięcie drzew na „trójkącie”. Są coraz wyższe i miały być już przycięte. Prosi też o wykoszenie poboczy przy drogach powiatowych,
- zapytała czy jest możliwość poszerzenia wjazdu z ul. Kolejowej na ul. Przemysłową,
- zapytała kiedy zostanie wykonana próba szczelności na ul. Wyrzyckiej. Niektórzy z mieszkańców

skarżą się, że gdy są ulewne deszcze mają zalane piwnice.

- czy istnieje możliwość dofinansowania z budżet wykonania dokumentacji na remont mostu na Rokitce. Część mają przeznaczoną z funduszu sołeckiego, jednak jest to za mała kwota. Mają 6 tys. zł, a cały projekt kosztuje 14 tys. zł.

Radny Andrzej Cebula:

- powiedział, że prosi Wójta żeby powiedział co dalej z likwidacją ośrodka zdrowia,

- zapytał kto w gminie zajmuje się pozyskiwaniem dotacji na spółki wodne.

ad. 7

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał informację o działalności leczniczej i opiece specjalistycznej spółki „Medicus” (informacja w załączeniu).

Wójt zapytał dlaczego nikt nie jest obecny ze spółki, bo ma kilka pytań.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że pani Prezes kontaktowała się z biurem Rady informując, że jest okres urlopów i jest problem. Jeżeli będą potrzebni, to przybędą na następną sesję.

Wójt powiedział, że chciał podjąć temat, ponieważ ma pielgrzymki mieszkańców w kwestii otrzymania obsługi medycznej. Wielu mieszkańców skarży się na to, że ma problem z dostaniem się do lekarza. Chciał osobiście zadać takie pytanie, ale w takim razie wyśle na piśmie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wielu mieszkańców wręcz odwrotnie twierdzi.

Sołtys Bogdan Wachowiak powiedział, że są takie dni, że nie ma numerków i mieszkańcy skarżą się.

Sołtys Czesław Gagajek powiedział, że zgłaszał kiedyś problem i dostał odpowiedź, że mieszkańcy spoza miejscowości Sadki mogą się rejestrować dzień wcześniej. Była taka potrzeba, że chciał się zarejestrować dzień wcześniej i nie chciano przyjąć zgłoszenia. Dopiero jak pokazał pismo od pani Prezes, to pani w rejestracji się zdziwiła, że nic nie wie. Następnym razem też był problem i dopiero po telefonie można było przyjechać w ten sam dzień.

ad. 8

Ten punkt obrad obejmował informację o stanie rolnictwa na terenie gminy Sadki.

W związku z tym zaproszeni goście: Przewodniczący Rady Powiatowej Kujawsko Rolniczej Izby Rolniczej Przemysław Leppert, delegat do Izb Rolniczych Juliusz Młodecki, przedstawiciel ARiMR Henryk Pawlus i Kierownik Biura Powiatowego K-PODR w Minikowie Zdzisław Żygas przedstawili stosowne informacje. Informacje z działalności Izb Rolniczych oraz ARiMR zostały złożone również na piśmie i stanowią załącznik do nin. protokołu.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 9

Kierownik Michalina Zygmunt przedstawiła w formie prezentacji informację o stanie zaawansowania prac inwestycyjnych zaplanowanych na 2017 r. (informacja w załączeniu).

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska zapytała o tabliczki informacyjne dla Samostrzela (na Kulaski i teren za torami). Powiedziała, że prawdopodobnie są zakupione.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że to sprawdzi.

ad. 10.

Sekretarz Gminy Renata Jesionowska-Zawieja przedstawiła informację o złożonych petycjach (informacja w załączeniu).

Nie zgłoszono pytań.

ad. 11 a

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w budżecie gminy Sadki na 2017 rok.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXV/39/2017 została przyjęta: 13 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 11 b

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w WPF.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2017–2024.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXV/40/2017 została przyjęta: 13 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 11 c

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkach.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkach.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXXV/41/2017 została przyjęta: 12 głosów za, 0 przeciwnych, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 12

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję i poprosiła o składanie wolnych wniosków.

Radna Maria Orłowska:

- poinformowała, że decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu z dnia 21 listopada do rejestru zabytków zostały wpisane: nagrobek ks. Stanisława Lemieża z 1902 roku, który był uczestnikiem powstania w 1848 i konspiracyjnym komisarzem w powstaniu styczniowym, a proboszczem w Sadkach był przez 44 lata, nagrobek kaprała I korpusu IV Pułku Strzelców Wielkopolskich, nagrobek Małgorzaty Szulcowej, piękna pieta z 1934 roku. Kolejna decyzja Wojewódzkiego Konserwatora z dnia 12 kwietnia 2017 roku dotyczy wpisania nagrobka, postumentu z epitafium i krzyżem Katarzyny Krotofil z Lemieżów z 1860 roku, siostry ks. Lemieża. Jest to najstarszy nagrobek sztuki neogotyckiej na cmentarzu w Sadkach. Cmentarz został założony w 1842 roku. Kolejna decyzja Wojewódzkiego Konserwatora wydana 26 maja 2017 roku dot. wpisania do rejestru kaplicy grobowej rodziny Robowskich z ok. 1915 roku, jako miejsca pochówku osób zasłużonych dla działalności społecznej i patriotycznej przed wybuchem pierwszej wojny światowej. Znaczącą jest postać księdza dziekana Ludwika Robowskiego, proboszcza sadkowskiej parafii w latach 1902-1930. Zasłużonego inicjatora i duchowego przywódcy sadkowskich powstańców. Wszystkie te nagrobki posiadają wysoką wartość historyczną, artystyczną i naukową, ze względu na pochowane pod nimi zasłużone osoby. Ponadto przy kościele jest nagrobek Józefa Patrycego Garczyńskiego, który był dowódcą ks. Lemieża w powstaniu w 1848 roku. I to ks. Lemież pochował swojego dowódcę przy kościele. Ponieważ na terenie gminy mamy uznanych i wpisanych do rejestru zabytków bohaterów-patriotów, to obowiązkiem parafii, gminy i społeczeństwa jest zadbać o te obiekty, żeby pamięć o ludziach zasłużonych przetrwała przez kolejne pokolenia. Na pewno gmina zrobi również ukłon w stronę powiatu, który niejednokrotnie wspierał finansowo ratowanie zabytkowych obiektów na terenie powiatu. Tym bardziej, że gminę Sadki w powiecie reprezentuje dwóch radnych powiatowych, którzy są mieszkańcami Sadek. W chwili obecnej to dyplomowani konserwatorzy kamienia i detalu architektonicznego państwo Makowscy z Inowrocławia wykonali kosztorys prac dot. pomnika ks. Stanisława Lemieża. Wycenili te prace, nie aż tak drogo, bo na 20 tys. zł. W punkcie bezpieczeństwo publiczne – dział 754 miała być dokonana zmiana planu wydatków na samochód dla Komendy Powiatowej Policji w Nakle, co upadło więc już jest prawie zabezpieczenie finansowe na nagrobek Lemieża.

- następnie powiedziała, że sprawozdanie z programu opieki nad zabytkami na lata 2017-2020 autorstwa Artura Michalaka ma być zakończone do 15 lipca. Sprawozdanie na lata 2012-2016 było pod opieką pani Beaty Przyweckiej. Bardzo dobrze się z nią współpracowało. Poszła na urlop i potem to przechodziło z rąk do rąk. Pani Beata zaprowadziła karty ewidencyjne zabytków i porobiła zdjęcia. W poprzednim sprawozdaniu jest dużo znaków zapytania też dokonanych przez panią Beatę, które dotyczą budynków na terenie gminy Sadki. To musi być wyjaśnione. Do pana Michalaka napisałam dwa listy i do wiadomości podałam do Urzędu Wojewódzkiego Ochrony Zabytków. Dnia 30 maja odbyło się też spotkanie Komisji Infrastruktury Społecznej, gdzie stwierdzono, że w załączniku nr 5

pan Michalak się pomylił i niech sprostuje i doda tylko słowo „prawdopodobny”. Może być napisane „około”, to się zgodzę na to słowo. Muszę też sprawdzić teczkę 4123, która jest w gminie czy wszystkie dokumenty są ujęte, bo muszę wpiąć kolejne.

Następnie Radna odczytała treść pisma z 7 kwietnia jakie otrzymała od Wójta dot. tego, że będzie informowana o spotkaniach z panem Michalakiem. Powiedziała, że w związku z tym z panem Wójtem publicznie zaklepuje merytoryczne, robocze rozmowy dot. tych wszystkich spraw, które poruszyła.

Sołtys Ewa Malak:

- zapytała co ze świetlicą w Radziczu i czy są szanse, żeby jeszcze w okresie wakacyjnym była otwarta i funkcjonowała,
- powiedziała też, że mieszkańcy się dopytują co z miejscem koło sklepiku. Rodzice chcieliby żeby zrobić tam zatoczkę i przystanek. Tam jest główne miejsce, gdzie dzieci wsiadają do autobusu i wysiadają.

Radna Irena Dondziak:

- zapytała co z odpowiedzią na jej wystąpienie z poprzedniej sesji. Nie ma żadnej informacji.
- zapytała o jaką kwotę wzbogacimy się jeśli DINO będzie płaciło podatki i czy już jest naliczony,
- zapytała ile kosztował wystrój tej sali, w postaci tych zdjęć na ścianach,
- zapytała też co z ławeczkami, które miały być zrobione na terenie Sadek dla osób, które mogłyby iść na spacer w kierunku Samostrzela. Chociaż myśleliśmy o całych Sadekach. Nie pojawiła się żadna ławeczka.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy to prawda, że ostatnio do Urzędu Gminy w Sadekach przybyła policja i w jakim celu.

Radny Andrzej Cebula podziękował pani Nowickiej, od której dostał protokół z przeprowadzonego konkursu na dyrektora przedszkola. Jak zapytał Wójta na poprzedniej sesji, to Wójt powiedział, że jest to dokument tajny i takich dokumentów nie dostanie. Pan Mecenas powiedział, że mam napisać wniosek, to we wniosku będzie podstawa prawna, dla której Wójt odmówił udzielenia mi informacji. Informację otrzymałem i mam ten protokół.

Następnie zapytał czy komisja konkursowa dobrze słuchała odpowiedzi obydwu pań. Jego zdaniem chyba nie dosłuchali wszystkich odpowiedzi. Pani Ewa Fikowska udzielała bardzo obszernych, kilkudzaniowych odpowiedzi, a wybrana w konkursie nowa pani Dyrektor na pytania odpowiadała: tak-nie, bądź jednozdaniowo. Jego zdaniem chyba trochę lepiej powinna się przygotować do takiego konkursu, jeżeli chciała wygrać ten konkurs.

ad. 13

Wójt udzielił odpowiedzi na zgłoszone wnioski i interpelacje:

- powiedział, że jeżeli chodzi o likwidację ośrodka, to w tym tygodniu wysłał pismo do Likwidatora. Likwidator zajmuje się likwidacją i w 100 % jest odpowiedzialny. Jak otrzyma informację, to przedstawi ją.
- jeżeli chodzi o spółkę wodną, to pan Radny jako rolnik powinien być żywo zainteresowany i dobrze, że jest, a jednocześnie poinformowany, że spółka wodna jest instytucją, która nie podlega gminie. Nie widzę tutaj zależności przyczynowo-skutkowej pomiędzy tym, kto rzekomo ma z Urzędu starać się o dotację dla spółki wodnej. Jest to instytucja niezależna, która z tego co wiem, zwraca się do Wojewody, do Urzędu Marszałkowskiego o dotacje. To jest podstawowa wiedza na ten temat.
- przed chwilą pan Cebula próbował znowu sprzedać kolejne kłamstwo o tym, że byłem rzekomo przeciwny, aby gmina dostała dywidendę. Poproszę pana Mecenasa żeby przekazał jak wyglądało

Walne Zgromadzenie Wspólników KPWiK, którego tak wielkim orędownikiem jest pan Andrzej Cebula.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że odniesie się jeszcze do jednej kwestii, którą pan Cebula był łaskaw przed chwilą powiedzieć odnośnie protokołu i jego wypowiedzi z poprzedniej sesji. Nieprawdą jest, że mówiłem, że będzie odmowa. Tylko powiedziałem, że proszę zwrócić się na piśmie. Tak, że proszę nie wkładać w moje usta nie wiadomo jakich rzeczy niestworzonych. Można odtworzyć protokół z poprzedniej sesji i proszę nie propagować tutaj bezpodstawnie jakichś stwierdzeń, które nie padły z moich ust. Złożył pan Radny wniosek i dostał odpowiedź zgodnie z informacją publiczną. Proszę nie wprowadzać w błąd mieszkańców gminy Sadki, bo to jest karygodne. Kolejny raz wystąpienie pana Radnego wprowadza w błąd.

Jeśli chodzi o Zgromadzenie Wspólników, to kolejna informacja nieprawdziwa przekazana mi o tym, że rzekomo było głosowane przeciw wypłacie dywidendy wspólnikom. To jest nieprawda. Pierwszy projekt zarządu był taki żeby przekazać dywidendę na nagrody jubileuszowe pracownikom KPWiK, którzy mają bardzo wysokie pensje i podniosły się od zeszłego roku. Jeszcze mieli 114 tys. zł zysku wypracowanego przez spółkę. Bardzo małego zysku, bo biorąc pod uwagę zeszły rok było to 399 tys. zł. A więc spółka nie funkcjonuje, z tego wynika, prawidłowo skoro obniżyła tak znacząco zyski, o 300 %. A wniosek był, mimo tej obniżki zysków, na nagrody jubileuszowe dla pracowników za to 114 tys. zł. Takiemu wnioskowi gmina Sadki była przeciwna. Była za tym, by przekazać pieniądze właśnie na dywidendę, które przez głosowanie zostały przekazane. Proszę nie wprowadzać w błąd mieszkańców gminy Sadki.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że chciałby się odnieść do słów pana Mecenasa. Pan Mecenas mówi, że możemy odtworzyć nagranie sesji, to dlaczego nie udostępniacie pani Przewodniczącej kopii nagrania z sesji. Wójt powiedział, że spółka Szubin chciała przeznaczyć na nagrody 117 tys. zł, a pan Mecenas, że 114 tys. zł tak, że mamy 3 tys. zł. rozbieżności. Ile pan Wójt przeznacza pieniędzy z budżetu gminy Sadki na nagrody dla pracowników.

Wójt powiedział, że prosi złożyć wniosek na piśmie. Nie jest to związane ze sprawą.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że jest. Pan Wójt wypomina spółce nagrody, a przeznacza ok. 60 tys. na nagrody dla pracowników, tj. jakieś 5 % budżetu gminy Sadki. Chcielibyśmy poznać osoby, które dostały te nagrody.

Wójt powiedział, że to, że pan Radny chciałby poznać, to jest jedno, ale nie pozna, to jest drugie. Jaki Pan ma cel i jaki Pan ma udział w spółce KPWiK, że jest Pan tak wielkim orędownikiem, że jest Pan za tym żeby mieszkańcy gminy płacili więcej za wodę? Któryś raz o to pytam. Nie chce Pan odpowiedzieć. Rozumie, że ma Pan informacje, bo jest Pan bliskim kolegą pana Prezesa. Nie wiem dlaczego Panu tak zależy na tym. Dlaczego Pan się nie pochyli nad tym, żeby dojść prawdy ile tak właściwie mieszkańcy Sadek płacą na to, aby dotować wodociągi w Szubinie, w Nakle i w Kcyni. Tak jest w każdej firmie, że jeżeli pracownik zasługuje na nagrodę, to ją otrzymuje. To są ludzie, którzy zasługują na godne warunki pracy i na godne warunki wynagrodzenia.

Wójt powiedział też, że chciałby się odnieść do polemiki, którą pan Radny wprowadza a propos protokołu z komisji. Powiedział, że nie będzie wchodził w tą polemikę. Pan Radny, ani ja nie byliśmy w tej komisji. To jakaś Pana obiegowa opinia, pewnie pozyskana od jakiegoś członka komisji i subiektywna ocena. Pan tam nie był, to na jakiej podstawie Pan twierdzi, że jedna z pań lepiej, czy pełniej odpowiadała.

Radny Andrzej Cebula odpowiedział, że na podstawie protokołu. W tym protokole jest wszystko. Jeżeli ktoś przeczyta, to zrozumie.

Wójt powiedział, że to jest pana Radnego subiektywna ocena.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że z tego protokołu wynika wszystko. Jeżeli ktoś odpowiada na pytanie bardzo prosto, jednym zdaniem i ta odpowiedź nie ma odzwierciedlenia w pytaniu, które zostało zadane, to nie wie jakim cudem ta pani przechodzi konkurs.

Wójt zapytał czy pan Radny podważa kompetencje poszczególnych członków komisji.

Radny Andrzej Cebula odpowiedział, że nie podważa kompetencji.

Wójt powiedział, że skład komisji w tym przypadku był następujący: 3 osoby z organu prowadzącego, 3 osoby z kuratorium, 2 osoby z rady rodziców i 2 osoby z rady pedagogicznej. Zostały dopełnione wszelkie formalności. Jako organ ogłaszający konkurs mamy obowiązek zwrócić się związków zawodowych. Związki zawodowe nie desygnowały, nie wie dlaczego, żadnej osoby. W związku z tym komisja liczyła 10 osób. W głosowaniu tajnym podjęta została decyzja o wyborze tej pani. Być może to Pana koleżanka, jest Pan rozżalony, ale swoimi słowami Pan podważa kompetencje osób, które były w komisji.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na pewno nie podważa, tylko się zastanawia. Jeżeli nie znamy osoby, a ktoś odpowiada tak-nie, to się zastanawia dlaczego. Sprawa konkursu jest rozstrzygnięta i nie ma sensu już więcej na ten temat mówić.

Wójt, odpowiadając na wnioski radnej Czelińskiej powiedział, że w kwestii kamery zwróci się do pana Młynarczyka, a resztę spraw technicznych prosiłby przekazać do pani Michaliny Zygmunt. Odnośnie przebywania policji w Urzędzie Wójt powiedział, że nawet teraz policja przebywa w Urzędzie. Wójt zapytał jakie pani Radna ma informacje, bo policja przyjeżdża w wielu sprawach. Czasami przywożą zaproszenie, czasami przywożą wezwanie więc o jaki przypadek chodzi.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chodzi o przypadek z 12 czerwca.

Wójt powiedział, że musi sprawdzić, bo nie pamięta co było 12 czerwca.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że zapytał pana Hemmerlinga na Komisji tak, że widocznie Panowie się nie dogadaliście między Komisją, a sesją.

Wójt zapytał o czym mieli się dogadywać.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że policja przyjechała po dokumenty, których Wójt nie chciał wydać Komisji Rewizyjnej odnośnie obsługi prawnej Urzędu. Chodziło tutaj o kserokopie faktur i o opinie prawne. I wtedy jak przyszła policja trzeba było wydać. A Wójt mówi, że nie wie. No tak, jeżeli Wójta nie było w Urzędzie, to Wójt nie wie.

Wójt zapytał skąd pan Radny ma takie informacje.

Radny Andrzej Cebula odpowiedział: pan Hemmerling powiedział to na Komisji jak zapytał. Stąd ma te informacje. Pan Hemmerling również powiedział, że na ta okoliczność został przesłuchany przez policję, jak również pan Skarbnik i pani Sekretarz.

Wójt zapytał co z tego wynika.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to są niepotrzebne dyskusje. Co z tego wyniknie na pewno się

okaże. Jeśli takie sytuacje miały miejsce, to informacja dotrze.

Wójt powiedział, że pytania pana Cebuli nie dość, że są nieprecyzyjne, to nadal nie wyciągnął Pan żadnych wniosków. Tyle się mówi o tym żeby Pan formułował precyzyjnie pytania i nadal nie ma to miejsca.

Następnie Wójt zapytał radna Dondziak na jakie pytanie nie ma odpowiedzi.

Radna Irena Dondziak powiedziała, że na pytanie dotyczące gminnej biblioteki.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na piśmie się pan Dyrektor zobowiązał odpowiedzieć.

Wójt powiedział, że wyciągnie konsekwencje. Jeżeli chodzi o podatek naliczony dla DINO to jest w tym roku 1940 zł – podatek od gruntów, natomiast podatek od nieruchomości zgodnie z ustawą będzie naliczany od 1 stycznia 2018 roku. Wystrój tej sali kosztował ok. 5 tys. zł. Co do spraw technicznych prosiłbym do pani Zygmunt kierować pytania.

Zwracając się do radnej Orłowskiej Wójt powiedział, że tak jak deklarował będzie panią Radną wspierał w jej słusznej inicjatywie. Prosiłby jednak o mniej faktów historycznych. One są ważne i piękne. Stanowią o naszym dziedzictwie narodowym i kulturowym, ale będzie nam łatwiej załatwić pewne sprawy, jak będzie mniej tych faktów historycznych. Pani podaje dużo faktów, bardzo dużo informacji bardzo ważnych i zgodnych z prawdą, natomiast te informacje istotę sprawy czasami nam przykrywają. Na pewno tak jak Pani deklarowałem, podobnie jak zrobiliśmy z kwestią związaną z panem Michalakiem, doszliśmy do porozumienia.

Kierownik Michalina Zygmunt odnośnie przystanku w Radziczu powiedziała, że pismo wysyłaliśmy do właściciela terenu, tylko nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi.

Odnośnie placu zabaw Kierownik Zygmunt odpowiedziała, że przegląd został zlecony, a urządzenie zostało zabezpieczone.

Kierownik GOPS Alicja Matejczyk udzieliła odpowiedzi na pytanie dot. świetlicy w Radziczu. Powiedziała, że świetlica jest remontowana. Są zakończone łazienki. Teraz jest etap, który pozwoli zamontować podjazd. Na dzień dzisiejszy jest złożony wniosek do PUP o dofinansowanie stanowiska pracy więc jeszcze w sierpniu powinni ruszyć.

Wójt powiedział, że dużo padło od pana Cebuli sformułowań a propos KPWiK. Chciałby żeby pan Mecenas w sposób pełny przedstawił jak wyglądało Walne Zgromadzenie Wspólników. Pan Cebula ma w zwyczaju puszczać medialnie nieprawdziwe informacje i nie chciałby żeby takie informacje były. Być może robi to pod wpływem pana Prezesa Badury, ale to już jest tylko takie domniemanie.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że 117.687,60 zł było w podziale zysku dla wszystkich wspólników. To jest kwota z uchwały. Pierwotna treść uchwały była na nagrody dla pracowników z okazji jubileuszu 25-lecia. Mimo, że ten zysk niewielki nie został nawet wypracowany z działalności podstawowej, tylko z działalności operacyjnej. Spółka de facto z działalności swojej podstawowej nic nie zarabia, a wydaje np. około 45 tys. plus Vat na oszacowanie wartości rynkowej udziałów, gdzie Miasto i Gmina Nakło chce wystąpić ze spółki. Zresztą słusznie, bo biorąc pod uwagę to, że ten zysk ulega zmniejszeniu, to nie ma żadnego uzasadnienia. Wyszło podczas tego Zgromadzenia jakie były oferty. 6 ofert tańszych było. Za 6 tys. była najtańsza oferta. Taki by był koszt wystąpienia ze spółki, a nie pasujący do kwoty 45 tys., ósmej czy siódmej z kolei oferty, która została wybrana, żeby dopasować do tego co było wyliczone wcześniej, że taki koszt 45 tys. będzie. 6 tys. to była najtańsza oferta. Na jakiej podstawie wybrano tak wysoką? Nie ma to żadnego uzasadnienia i będzie to przedmiotem kontroli, której odmówiono dostępu do akt. Pan Prezes spółki w dniu następnym odmówił dostępu do dokumentów źródłowych dotyczących wniosku taryfowego, który miał być

procedowany. Odmówiono tego dostępu twierdząc, że pan Wójt się nie stawił. Nie ma to żadnego uzasadnienia, bo pełnomocnik ma wystarczające umocowanie, a w zakresie do zatwierdzenia taryf nie jest to konieczne. Pan Prezes pismem 2 maja, doręczonym 9 maja 2017 roku zapraszał i wskazywał, że dokumenty źródłowe znajdują się w spółce i można do nich uzyskać wgląd. Niestety dziwne zachowanie, godzinne naradzanie się z pełnomocnikiem, który widać nie był do końca przygotowany do tej sytuacji, bo jak wskazał sam nie znał okoliczności dotyczących pełnomocnictwa mojego umocowania do możliwości przeglądania dokumentów dotyczących właśnie taryf. Taryf, na podstawie, których jest ustalona tak wysoka, dla mieszkańców gminy Sadki, stawka odpłatności za ścieki. Najpierw pewna odpowiedź o odmowie, później po moich wskazaniach, że jest to bezpodstawne, zmiana decyzji. Czekamy na dokumenty, po czym przychodzi Państwo po godzinie, czy po czterdziestu minutach i mówią, że jednak odmawiają dostępu do dokumentów. Tak wygląda spółka. Czego się ta spółka obawia? Że zobaczymy dokumenty, do których mamy prawo.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że pan Wójt pojedzie i sędzi, że pozyska informację. Chcieliśmy podstawową informację.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że podstawowe informacje są takie, że były głosowane m.in. zgody na sprzedaż majątku, którego współwłaścicielem jest gmina Sadki, gdzie była przeciwna temu gmina Sadki. Nieruchomości będą sprzedawane. Sprzedawane nie wiadomo na razie za jaką kwotę. Jest to chyba 6 nieruchomości. Były te uchwały przegłosowane przy wyraźnym sprzeciwie gminy Sadki, żeby nie wyprzedawać majątku spółki, której jesteśmy udziałowcami. Drugim udziałowcem. Zostaliśmy ponownie pozbawieni możliwości reprezentacji w radzie nadzorczej. Była propozycja wynagrodzenia za 1 zł plus Vat, nie za 2 tys. jak pozostali członkowie rady nadzorczej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie robimy tu sądu nad spółką.

Wójt powiedział, że rozumie, że są to niekorzystne informacje dla spółki. Pan Mecenas przytoczył fakty, które miały miejsce.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że pan Wójt pojedzie i to wszystko wyjaśni.

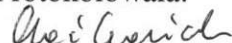
Radna Maria Orłowska powiedziała, że ponawia prośbę z punktu 4 interpelacji. Skoro pan Wójt pojedzie na to spotkanie, to bardzo prosi żeby zabrał ze sobą panią Przewodniczącą i radnych z Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na prawach spółek się nie znają. Nie będzie słuchać sądu nad spółką. Czekaj jak pan Wójt pojedzie i sprawa zostanie rozstrzygnięta.


ad. 14

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła XXXV sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska